**4 września – najsłodszy dzień w roku. Muzeum Fabryka Czekolady E. Wedel obchodzi pierwsze urodziny**

**Kamionek od zawsze pachnie czekoladą, a od 12 miesięcy słychać tu nie tylko echo fabryki, ale też śmiech gości odkrywających świat Wedla, gwar rozmów i stukot… tabliczki czekolady, po której naprawdę można skakać. Od tego czasu przez muzeum przewinęły się tysiące rodzin, grup przyjaciół i turystów, którzy chcieli poczuć klimat czekoladowej historii. Dziś muzeum Fabryka Czekolady E. Wedel to miejsce z historią intensywnego roku działalności – pełnego premier, warsztatów i słodkich chwil, które zapamiętało już ponad 350 tysięcy gości.**

**Rok w czekoladowym świecie**

4 września to dzień wyjątkowy – w kalendarzu oznaczony jako Międzynarodowy Dzień Czekolady, a w sercu Kamionka wpisany jako rocznica otwarcia muzeum Fabryka Czekolady E.Wedel. W ciągu zaledwie dwunastu miesięcy muzeum zdążyło stać się jednym z najczęściej odwiedzanych miejsc w Warszawie, a nawet zostać 7. najpopularniejszą atrakcją turystyczną w Polsce[[1]](#footnote-1).

Za liczbami kryją się historie i emocje. Ponad 350 tysięcy odwiedzających przekroczyło próg muzeum, odkrywając kolejne etapy czekoladowej opowieści. 80 tysięcy uczestników warsztatów włożyło fartuchy i sięgnęło po rękawy cukiernicze, tworząc 20 tysięcy własnoręcznie udekorowanych torcików Wedlowskich, 73 tysiące pralin i 2,2 tysiąca tabliczek czekolady. A dzięki akcji „Daj im szansę” – inicjatywie, w której można kupić wyroby odbiegające od ideału wizualnego, ale pełnowartościowe w smaku – wspólnie uratowano 13 ton czekolady.

- *Od początku wiedzieliśmy, że muzeum Fabryka Czekolady E.Wedel musi być czymś więcej niż zwykłe muzeum. Chcieliśmy stworzyć miejsce, które będzie żyło, zmieniało się i inspirowało. Po roku możemy powiedzieć, że ta wizja się spełnia, bo to, co dzieje się w tych murach, to efekt wspólnej energii zespołu, gości i lokalnej społeczności* – mówi Robert Zydel, dyrektor Fabryki Czekolady E. Wedel.

**Smak, który łączy**

Przez ostatnie miesiące czekolada spotykała się tu z modą, sztuką i sportem. Na tarasie z widokiem na panoramę Warszawy odbywały się poranne zajęcia jogi, wśród stałej ekspozycji pojawiła się wystawa czasowa fotografii Pawła Bownika „Motywy”, a kwietna łąka przed wejściem rozkwitała od wiosny do późnego lata, witając odwiedzających kolorami i zapachem. Degustacje płynnej czekolady – których goście wypili już ponad 10 tysięcy litrów – stały się najbardziej wyczekiwanym punktem zwiedzania.

Muzeum Fabryka Czekolady E.Wedel to także podróż w czasie i przestrzeni. Od pierwszych kroków w Przestrzeni Ghanijki, gdzie unosi się aromat świeżo prażonych ziaren kakaowca, przez spotkanie z Czekoladnikiem i Cukiernikiem, aż po finał w Sali Projektantki, gdzie każdy może zaprojektować własne opakowanie pianek Ptasie Mleczko®. Tu historia rodziny Wedlów miesza się z nowoczesnym designem, a proces produkcji można oglądać na żywo – w rytmie pracujących maszyn i w towarzystwie zapachu czekolady, który wypełnia każdy zakamarek.

Każda wizyta jest inna. Jedni skupiają się na poznawaniu procesu od ziarna do tabliczki, inni spędzają najwięcej czasu w strefach kreatywnych, a jeszcze inni – na tarasie, podziwiając spektakularny widok na Warszawę. I choć scenariusz zwiedzania jest wspólny, to emocje, które zabiera się ze sobą, są już zupełnie indywidualne.

4 września muzeum zaprasza do wspólnego świętowania swojej pierwszej rocznicy. To okazja, by ponownie przejść tę wyjątkową drogę – od ziaren do tabliczki – by jeszcze raz przejść czekoladową drogę i poczuć, jak stała się tu uniwersalnym językiem radości.

1. wśród badanych miejsc; źródło: IRCenter na zlecenie E.Wedel, Badanie Omnibus, znajomość i odwiedzanie atrakcji turystycznych w Polsce, CAWI, fala IV, maj 2025 [↑](#footnote-ref-1)